

opisał wierszem
Wiesław Drabik

Brzydkie kaczątko



Wydawnictwo Skrzat
Kraków

Chcecie bajki? Oto bajka:
było gniazdo, a w nim jajka,
na tych jajkach siadła kaczka
i siedziała nieboraczka.



Siedzi... siedzi... wysiaduje...
– Niech się w końcu coś wykluje,
bo już nóżki ścierpły mi...
– Stuk, puk! – Kto tam? – Pi, pi, pi!

Już kaczątką są na świecie!
Śliczne pierwsze, drugie, trzecie,
czwarte żółte, że aż miło,
za to piąte... brzydkie było!



– Kwa, kwa! Szare i za... duże.
Może jajko było kurze
albo gorzej, bo... indycze?
Oj, z indyczką się policzę!